

Sygn. akt I ACa 798/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Protokolant	:	Monika Jaroszko

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. H. i J. S.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w G.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 12 października 2020 r. sygn. akt I C 295/20

1) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w pkt. I i III ustala nieważność umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 14 października 2007 r. i zawartej w dniu 16 października 2007 r. pomiędzy powodami i poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna w G.;**

b) **w pkt. II zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 2.934,91 (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści cztery 91/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2) **oddala apelację pozwanego;**

3) **zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

**Sygn. akt I ACa 798/20**

# UZASADNIENIE

Powódki M. H. i J. S. (w jej imieniu jako ubezwłasnowolnionej całkowicie - opiekun prawny, za zezwoleniem sądu opiekuńczego) żądały ustalenia nieważności umowy kredytu sporządzonej w dniu 14.10.2007 r. i zawartej w dniu 16.10.2007 r. pomiędzy nimi i poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) S.A. w G. oraz zasądzenia od pozwanego Banku na ich rzecz kwoty 2 934,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie, na wypadek oddalenia tych żądań, ustalenia bezskuteczności (nieważności) względem powodów postanowień § 1.1, § 2.4, § 5.1.b, § 7.2, § 9.7, § 10.6., § 13.3, § 15 i § 17.1-5 umowy oraz zasądzenia od pozwanego kwoty 59. 550,45 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódki wskazały, że zawarły z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu waloryzowanego do waluty szwajcarskiej jako konsumenci. Umowa zawiera postanowienia niedozwolone, w których zastrzeżono dla pozwanego prawo do jednostronnego kształtowania kursu waluty szwajcarskiej służącej do określenia wysokości zobowiązań stron (§ 1.1, § 5.1.b, § 7.2, § 9.7, § 10.6., § 13.3 i § 17.1-5). Umowa zawiera niedookreślone, a zatem niedozwolone postanowienia w zakresie odsetek za opóźnienie (§ 15.1). Umowa zawiera także niedozwolone postanowienie dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu, które przerzuca jego koszty na powodów (§ 2.4). Zastrzeżenie niedozwolonych postanowień skutkuje nieważnością umowy i obowiązkiem zwrotu przez pozwanego kwoty stanowiącej różnicę między całością spłat dokonanych w trakcie umowy a kwotą wypłaconego kredytu do 10.02.2020 r. W przypadku uznania, że mimo zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień, po ich wyeliminowaniu zachowuje ona jednak ważność, to należy ustalić bezskuteczność tych postanowień, zaś pozwany winien zwrócić im nadpłatę, do jakiej doszło w wyniku pobierania na poczet spłaty kredytu rat zawyżonych wskutek stosowania tych postanowień. Pozwany Bank (...) S.A. w G. wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że powódki nie mają interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Umowa była przedmiotem negocjacji i indywidualnych uzgodnień, a przed jej zawarciem został dopełniony obowiązek informacyjny, gdyż udzielono informacji o ryzyku, co potwierdza podpisane przez powódki oświadczenie. Miały one możliwość spłaty w (...), nabywając tę walutę od Banku po jego kursie i wpłacając na rachunek kredytu prowadzony w tej walucie. Umowa nie zawiera postanowień niedozwolonych i nie ma przesłanek do uznania jej za nieważną, ponieważ Bank nie stosował kursów znacząco odbiegających od rynkowych, zaś w przypadku uznania za niedozwolone części jej postanowień można ją nadal wykonywać na podstawie obowiązujących przepisów i zgodnie z zamiarem stron. Powódki nie mogą domagać się zwrotu świadczeń z uwagi na przeszkody z art. 411 k.c., a nadto brak bezpodstawnego wzbogacenia po stronie Banku, gdyż na udzielenie im kredytu Bank musiał zaciągnąć własne zobowiązanie w (...). Wreszcie roszczenie powódek o zapłatę jest nieudowodnione i przedawnione, gdyż wypłata kredytu nastąpiła w 2 transzach tego samego dnia, tj. 25.10.2007 r., zatem 10-letni termin przedawnienia roszczenia o zwrot środków rozpoczął swój bieg najwcześniej od daty zawarcia umowy, kiedy kredytobiorcy mogli wezwać pozwanego o zwrot środków, a najpóźniej od daty wypłaty ostatniej transzy, co oznacza, że roszczenie to przedawniło się z 16.10.2017 r., a najpóźniej z dniem 25.10.2017 r., podczas gdy pozew wniesiono po tych datach. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem częściowym z dnia 12.10.2020 r. oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu oraz powództwo o zapłatę kwoty 2.934,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie; ustalił, że nie wiążą powódek względem pozwanego § 1 ust. 1 zdanie trzecie, § 2.4 zdanie trzecie, § 5.1.b zdanie trzecie, § 7.2 zdanie czwarte, § 10.6 zdanie pierwsze i § 17 umowy kredytu oraz oddała powództwo o ustalenie bezskuteczności w pozostałym zakresie. Według ustaleń tego Sądu pozwany jest następcą prawnym (...) Banku S.A. w W..

Sąd ten ustalił, że powódki i pozwany Bank w dniu 16.10.2007 r. podpisali umowę kredytu nr (...), sporządzoną w dniu 14.10.2007 r. Powódki podpisały umowę jako konsumenci. Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powodowie oznaczyli w walucie polskiej (PLN) z okresem 30 lat spłaty. Przed zawarciem umowy kredytobiorcy podpisali oświadczenia, że przedstawiono im ofertę kredytu w PLN, z której zrezygnowali po uprzednim poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej oraz ryzyku zmiennej stopy procentowej, a nadto – zgodnie z oświadczeniem podpisanym w dacie zawierania umowy - przedstawiono im wzór umowy, ogólne warunki ubezpieczeń, tabelę prowizji i opłat oraz poinformowano ich o konieczności zapoznania się z tymi dokumentami. Zgodnie z § 1.1 umowy pozwany udzielił powódce kredytu

w kwocie 193.657,80 zł (PLN) indeksowanego kursem (...), zastrzegając w zdaniu trzecim tego ustępu oraz w § 7.2 zdanie czwarte umowy, że w dniu wypłaty salda jest wyrażone w walucie, do której indeksowany jest kredyt (...), według kursu kupna tej waluty zastosowaniu kursu kupna podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, po czym saldo wyrażone w (...) miało być codziennie przeliczane na PLN według kursu sprzedaży podanego w tej tabeli. Zgodnie z § 1.1.a-d umowy kredyt był przeznaczony na zakup i remont nieruchomości mieszkalnej – 188.000 zł, koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy (§ 13 umowy) – 4 140,40 zł, koszty z tytułu opłaty sądowej za wpis hipoteki – 200 zł, koszty z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy (§ 13 umowy) – 1 317,40 zł. Kredyt miał być wypłacany w transzach zgodnie z załącznikiem A (§ 1.3 i § 7). Według § 7.2 umowy wypłata kredytu miała nastąpić na rachunek wskazany przez kredytobiorców. W zdaniu czwartym tego ustępu zastrzeżono, że wypłacana kwota będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu z Tabeli Banku.

Splata kredytu miała następować nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym miesiąca, w którym nastąpiła wypłata 1. transzy kredytu, przy czym w okresie wypłaty transz kredytobiorca miał spłacać wyłącznie odsetki, poczynając od miesiąca następnego po wypłacie 1. Transzy. Zgodnie z § 10.6 zdanie pierwsze umowy rozliczanie spłat kredytu miało być dokonywane według kursu sprzedaży ze wspomnianej Tabeli Banku z daty wpływu środków do Banku. W § 13 umowy wskazano ochronę ubezpieczeniową, którą z zawarciem umowy kredytu, objęci zostali kredytobiorcy. Kredytobiorcy potwierdzili otrzymanie warunków ubezpieczenia. Ubezpieczenie zostało zawarte w zakresie ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy – co do jednego z kredytobiorców (§ 13.1), a nadto – w przypadku obu kredytobiorców - od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy (13.9). Koszt pierwszego z ubezpieczeń wskazano w § 1 umowy w określonej kwocie, zaś w kolejnych latach określono jak stawkę procentową kwoty zadłużenia z tytułu kapitału kredytu (ubezpieczenie na życie - § 13.3) i stawkę procentową od sumy ubezpieczenia (ubezpieczenie od ryzyka utraty pracy - § 13.9). W obu przypadkach koszt ubezpieczenia miał być przeliczony według kursu sprzedaży z Tabeli Banku i doliczony do salda zadłużenia. Z obu ubezpieczeń kredytobiorcy mogli zrezygnować w każdym czasie. Jednocześnie kredytobiorcy wyrazili zgodę, aby w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego świadczenie zostało wypłacone na rzecz Banku i zaliczone na spłatę zadłużenia z kredytu. W toku wykonywania umowy kredytobiorcy zrezygnowali z obu ubezpieczeń. W § 15 umowy ustalono, że odsetki za opóźnienie w przypadku uchybienia terminom spłaty kredytu będą zmienne, a ich stopę będzie określał zarząd Banku w zależności od poziomu podstawowych stóp procentowych, poziomu rezerw obowiązkowych dla banków, poziomu oprocentowania lokat międzybankowych. Wysokość tych odsetek miała być podawana do wiadomości kredytobiorcom przez wywieszenie na tabeli ogłoszeń w siedzibie Banku. W § 17 umowy wskazano, że w tabeli kursów kupna/sprzedaży Banku kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danej waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku Polskiego minus marża kupna, zaś kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danej waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku (...) marża kupna. W umowie nie zdefiniowano sposobu określania marży kupna i marży sprzedaży. Sposób ten wynikał z wewnętrznych regulacji pozwanego. Ani przed, ani po zawarciu umowy powodów nie informowano o sposobie ustalania kursów walut w ramach wymienionej wyżej (...), ani sposobie ustalania marży kursowej doliczanej lub odejmowanej od kursu średniego NBP.

W § 2.4 umowy wskazano, że z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem udzielonym na jej budowę, powodowie będą zobowiązani do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 1.336 zł w okresie pierwszych trzech lat „istnienia ochrony ubezpieczeniowej”, a za każde następne trzy lata w wysokości 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą przyznanego kredytu, a 80% wartości nieruchomości. Zapłata opłaty manipulacyjnej miała nastąpić przez powiększenie salda kredytu. W umowie nie wskazano, w jaki sposób będzie ustalana wartość nieruchomości dla ustalenia wysokości opłaty manipulacyjnej. W § 5.1.b zdanie trzecie wskazano, że w przypadku poniesienia przez Bank opłat związanych z ustanowieniem hipoteki, zostaną one przeliczone na walutę indeksacji według kursu kupna Banku. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz indeksu L3 (§ 2.1), który to indeks, sposób jego ustalania i zmiany opisano w § 8 umowy. Okres spłaty kredytu ustalono na 360 miesięcy w ratach (§ 1.4), przy czym w okresie wypłaty w transzach spłacane miały być wyłącznie raty odsetkowe, zaś po wypłacie ostatniej transzy raty obejmujących część odsetkową i część kapitałową (§ 10).

Wypłata kredytu nastąpiła w 2 transzach tego samego dnia, tj. 25.10.2007 r., w kwocie 188.000 zł, a ponadto w dniu 25.10.2007 r. z rachunku kredytowego pobrano opłaty związane z ubezpieczeniem i opłatą za wpis hipoteki przewidziane umową przeliczając je na (...). Kredytobiorcy spłacali kredyt w PLN i dokonali jednej wpłaty w (...). W okresie od 26.11.2007 r. do 10.02.2020 r. pobrano od nich łącznie 166.128,35 zł oraz 12 540 CHF. Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną próbę zmiany powództwa, podjęta na rozprawie w dniu 12.10.2020 r., przez złożenie w trakcie rozprawy pisma z modyfikacją. Zgodnie z art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. zmiana powództwa z zasady może być dokonana wyłącznie pismem procesowym, a z art. 125 § 1 k.p.c. pismo procesowe obejmuje oświadczenia i wnioski składane poza rozprawą. Oznaczało to, że pismo procesowe ze zmianą powództwa nie mogło być złożone w toku rozprawy. Z tego względu zmianę powództwa dokonaną na rozprawie uznano za bezskuteczną, a rozpoznano wyłącznie pierwotne żądania.

Sąd Okręgowy następnie zauważył, iż powódki wszystkie swoje roszczenia wywodziły z faktu zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej i związanych z tym przeliczeń kwoty wypłaconej i spłacanej, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego. Dodatkowo kwestionowali postanowienia dotyczące opłaty manipulacyjnej (§ 2.5 umowy), kosztów jednego z ubezpieczeń zawieranych wraz z umową kredytu (§ 13.3) i odsetek za opóźnienie w spłacie kredytu (§ 15.1 umowy). Nie kwestionowali przy tym zasad ustalenia oprocentowania umownego, ani postanowień umowy w tym zakresie odwołujących się do indeksu L3 opartego na stawce LIBOR 3M (§ 8 umowy), wobec czego Sąd uznał to postanowienie za bezsporne między stronami i obowiązujące.

Sąd Okręgowy wskazał na art. 189 k.p.c. W jego ocenie samo uwzględnienie powództwa o zwrot pobranych pieniędzy nie wyczerpuje interesu prawnego powodów w odniesieniu do stwierdzenia nieważności lub częściowej bezskuteczności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym. Interes prawny powódek w wytoczeniu takiego powództwa polega na tym, że domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn (np. z tytułu zaległych rat, wskutek wypowiedzenia umowy, dokonania nadpłaty), zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące.

Według Sądu Okręgowego zasadnicze postanowienia umowy spełniają przesłanki z art. 69 prawa bankowego (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (PLN), cel, na jaki został udzielony (zakup i remont nieruchomości oraz koszty związane z zawarciem umowy), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie 30 lat), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej indeksu) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie ( (...)). Z kolei art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż podpisanych przez powódki dokumentów wynika, że zostały poinformowane o ryzykach zmian wynikających z możliwości zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwości zmiany wysokości zobowiązania Banku i ich własnego), nie przystali na propozycję kredytu w złotych polskich i wybrali kredyt indeksowany do waluty szwajcarskiej. Otrzymali również niezbędne dokumenty oraz zostali poinformowani o konieczności zapoznania się z nimi. Niewiarygodne w tym zakresie są zatem zeznania M. H., że takich informacji lub dokumentów nie uzyskała, gdyż przeczy im jej własne pisemne oświadczenie. Trudno również uznać za prawdopodobne, że otrzymała – jak sama przyznała – dokumenty dotyczące ubezpieczenia, a nie otrzymała innych. Wydaje się raczej, że po tylu latach od zawarcia umowy po prostu nie pamięta tych okoliczności. Nie ma przy tym znaczenia, że powódki ewentualnie nie zapoznały się szczegółowo z przekazanymi im dokumentami. Miały bowiem taką możliwość, lecz z niej ostatecznie nie skorzystały i trudno, aby ze swojego własnego zaniechania wywodziły korzystne dla siebie skutki prawne.

Sąd Okręgowy zauważył, że wniosek kredytowy dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje również w tej walucie przez wpłaty należnych rat na rachunki otwarte przez pozwanego dla obsługi kredytu (§ 10.4). Zatem strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania, zaś waluta szwajcarska miała być użyta jedynie do przeliczeń zobowiązań stron. Sąd Okręgowy nie zgodził się w tym kontekście z twierdzeniem pozwanego, że kredytobiorcy mieli możliwość spłaty kredytu w walucie szwajcarskiej, skoro z umowy wynika, że spłata ma się odbywać w walucie polskiej.

Według Sądu Okręgowego umowa zawiera elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, która weszła w życie z dniem 26.08.2011 r. Taka umowa jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. Jej istota polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był to zatem kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska. Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczeń z umowy kredytu z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron takiego zobowiązania – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wiarygodności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej. Konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej nie była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. przewiduje tego rodzaju kredyty) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego, o którym mowa art. 385<sup>1</sup> k.c. Obecnie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE przyjmuje się, że klauzule wymiany (indeksacyjne), które wprowadzają do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy. Oznacza to, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.).

Według Sądu Okręgowego powódki zawierały umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. W umowie tej wysokość zobowiązania powódek będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty

opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku. Następnie raty potrącane w PLN z rachunku powodów miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli. Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w umowie. Nie definiował tego § 17 umowy, gdyż wskazano nim jedynie, że kursy waluty szwajcarskiej będą ustalone na podstawie kursów średnich Narodowego Banku Polskiego powiększanych lub pomniejszanych o marżę kupna lub sprzedaży, bez wskazania jednak, w jaki sposób i na podstawie jakich parametrów te marże będą ustalone.

Zdaniem Sądu Okręgowego skoro umowa nie zawiera ustaleń w tej kwestii, oznacza to, że Bank miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej, o czym świadczy zresztą fakt, że marże ustalał na podstawie decyzji swojego zarządu, którą to decyzję mógł zmienić w każdej chwili. Nie zmienia tego okoliczność, że w swoim funkcjonowaniu Bank podlega nadzorowi regulatora rynku, a nadto musi uwzględniać otoczenie rynkowe. Czynniki te nie pozbawiały go bowiem uprawnień do jednostronnego kształtowania kursów i znacznej swobody w tym zakresie, a tym samym wpływania na wysokość zobowiązań kredytowych obu stron. W ocenie Sądu umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank, zaś do swobodnej decyzji kredytobiorców z pewnością należał wybór rodzaju kredytu, kwoty kredytu, okresu kredytowania. Potwierdzili to świadkowie i sama powódka. Oznacza to jednak, że jej postanowienia w pozostałym zakresie nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Nie podważyły tego odmienne twierdzenia Banku i zeznania świadków przesłuchanych na jego wniosek, ani zeznania powódki, ani treść dokumentów wprowadzających procedurę postępowania przy zawieraniu umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej. Żaden ze świadków nie pamiętał szczegółów zdarzeń towarzyszących zawieraniu umowy objętej pozwem, z ich zeznań wynika, że o ile kredytobiorców zapoznawano generalnie z ryzykiem związanym ze zmiennym kursem waluty obcej oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej oraz wpływem zmian w tym zakresie na wysokość kredytu i rat spłaty, o tyle nie wyjaśniano im zasad ustalania kursu i marży kursowej, ani nie informowano o jakichkolwiek możliwościach negocjacji odnoszących się do tego postanowień. Również procedura postępowania przy zawieraniu tego typu umów nie przewiduje informowania kredytobiorców o takich możliwościach. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na to, że na którymkolwiek etapie zawierania umowy powodów poinformowano o sposobie ustalania kursu waluty indeksacyjnej przez Bank na potrzeby rozliczania umowy i możliwościach negocjacji w tym zakresie, czego nie zmieniłby fakt ewentualnego przesłuchania dodatkowego świadka wskazywanego w odpowiedzi na pozew, gdyż miał on zeznawać na inne okoliczności, a nie na okoliczność poinformowania tych konkretnych kredytobiorców. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że wprawdzie powodowie zaniechali podjęcia negocjacji tych postanowień, czy też nie wyrażali żadnych wątpliwości na tym tle lub nie formułowali żadnych pytań dotyczących umowy, to jednak nie oznacza to, że doszło do indywidualnego uzgodnienia jej wszystkich postanowień. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, ale że była im ona realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i z niej zrezygnowali. Oceny tej nie zmienia § 11.3 umowy, w którym zawarto oświadczenie kredytobiorcy, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione. Zapis ten jest również elementem wzorca pochodzącego od Banku, zatem dla wykazania, że był on indywidualnie uzgodniony, konieczne byłoby udowodnienie, że klient mógł go zmienić – co jak wynika z zeznań świadka i powódki – w istocie nie było możliwe. Dlatego według Sądu Okręgowego nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie kursu waluty, stanowiącej narzędzie indeksacji kredytu i wyznaczającej m.in. wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Dotyczy to również postanowienia § 2.4 w zakresie opłaty manipulacyjnej i § 15 w zakresie ustalania wysokości odsetek za opóźnienie.

Sąd Okręgowy w dalszej kolejności ocenił czy omawiane postanowienia są niedozwolone, a zatem czy są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Postanowienia dotyczące kursów odwołują się do tabeli pozwanego Banku, której nie zdefiniowano w żaden konkretny sposób i nie wskazano, w jaki konkretnie sposób jest ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. Niejednoznaczny jest w tym zakresie § 17, gdyż odwołuje się do bliżej nieokreślonych marży kupna i sprzedaży odejmowanych lub dodawanych do kursów średnich NBP. Brak takiego dookreślenia nie pozwala na jednoznaczne ustalenie zakresu tych postanowień

i konsekwencji ich stosowania dla kredytobiorcy. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. W ocenie Sądu Okręgowego przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że - oceniając na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.c.) - postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu – przez dowolne kształtowanie marży kupna i sprzedaży. Sąd Okręgowy negatywnie ocenił twierdzenie Banku, że powodki mieli możliwość spłaty kredytu również w ten sposób, że kupiliby walutę od niego i po jego kursie, a następnie wpłacili ją na rachunek obsługi kredytu prowadzony w walucie. Nie wynika to z umowy, w której wskazano jednak, że wpłaty na podany kredytobiorcom rachunek rozliczane będą według kursu sprzedaży z tabeli Banku, przy czym saldo zadłużenia w walucie obcej (ustalone po wypłacie według kursu kupna) miało być codziennie przeliczane na walutę polską (według kursu sprzedaży), co sugeruje, że spłaty miały być dokonywane w walucie polskiej i ponownie przeliczane na saldo w walucie obcej. Nawet jeśli kredytobiorcy mogli postąpić w ten sposób, nadal nie przywracałoby to równowagi między stronami i nie eliminowało możliwości swobodnego ustalania kursu przez Bank, skoro kredytobiorcy mieliby kupować walutę od niego i po jego kursie. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, czy kursy stosowane u pozwanego w jej trakcie odpowiadały rynkowym. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem, a nie przez pryzmat jej wykonania.

Dlatego Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, dlaczego Bank w taki sposób ukształtował umowę i jak była ona wykonywana, jaki system zabezpieczenia ryzyka był stosowany przez Bank, jak ustalał on swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalenie, jaki byłby kurs rynkowy, gdyż okoliczności te pozostawały nieistotne dla oceny, czy postanowienia umowy stron w dacie jej zawarcia miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., wobec czego wnioski odpowiedzi na pozew w tym zakresie pominął.

Sądu Okręgowy kierując się powyższym skonstatował, że postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów w całości.

Sąd Okręgowy nawiązał do wykładni dyrektywy 93/13/EWG dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. Zauważył, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na

nieważność całej umowy. Tym niemniej brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej - np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski (NBP) lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma także możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Dlatego, że świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Ponadto przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu. W ocenie Sądu Okręgowego brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta. Uznanie za niedozwolone tych klauzul skutkuje również uznaniem za niedozwolony całego mechanizmu indeksacji, którego wyrazem są w postanowieniu § 1.1 zdanie trzecie (waluta indeksacji), § 5.1.b zdanie trzecie (przeliczenie opłat na walutę indeksacji po kursie Banku), § 7.2 zdanie czwarte (przeliczenie kwoty wypłaconego kredytu na walutę indeksacji po kursie Banku), § 10.6 zdanie pierwsze (zaliczanie spłat kredytu w PLN na saldo w (...) wg kursu Banku) oraz § 17 (pozwalający Bankowi na swobodne ustalanie kursów przez doliczanie niczym nieograniczonej marży).

Sąd Okręgowy w tym kontekście doszedł do wniosku, iż nieuzasadnione jest przy tym uznanie, że niewiążąca powinna być tylko część postanowień dotycząca tych kursów w zakresie, w jakim odnosiła się do „marży kupna” i „marży sprzedaży” wskazanych w § 17. Wszystkie postanowienia dotyczące indeksacji stanowią pewną całość, w której marże pozwanego są tylko jednym z niezbędnych elementów, dających możliwość swobodnego kształtowania zobowiązania. Sankcją ich wprowadzenia bez indywidualnego uzgodnienia jest ich bezskuteczność i brak związania nimi konsumenta w całości, a nie eliminowanie poszczególnych wyrazów, składających się na daną jednostkę redakcyjną (postanowienie umowne) lub na jego wyodrębnioną część (np. na zdanie). Przy przyjęciu za uzasadnione propozycji pozwanego w tym zakresie konieczne byłoby natomiast właśnie takie eliminowanie poszczególnych wyrazów, co wydaje się sprzeczne z celem przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy uznał, że po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal jednak może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 prawa bankowego). Po wyeliminowaniu w umowie wskazanych postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (wskazana w § 1 w PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty oraz oprocentowanie (suma marży i zmiennego indeksu). Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. Według Sądu Okręgowego w ten sposób jednocześnie osiągnięty zostaje cel przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Sąd ten jednocześnie nie podzielił poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji) i przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy



ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Z kolei Sąd Okręgowy podkreślił, że podstawowym celem przepisów art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. oraz dyrektywy 93/13/EWG jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe. Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu, a tym bardziej indeksu L3, który jest ustalany jako średnia arytmetyczna stóp LIBOR 3M. Nie sposób też uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest również, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozostałe postanowienia kwestionowane przez stronę powodową nie dotyczyły głównych świadczeń umowy i tylko niektóre z nich mogą być uznane za niedozwolone. W pierwszej kolejności dotyczyło to § 2.4 zdanie trzecie umowy. Co do zasady nie ma przeszkód, by kredytobiorca ponosił koszty związane z ustanowieniem zabezpieczeń spłaty kredytu. Postanowienia umowy w tym zakresie powinny być jednak na tyle jasne, by pozwalały mu ustalić charakter tych kosztów i sposób ustalania ich wysokości. Postanowienie § 2.4 umowy taką możliwość dawało wyłącznie w odniesieniu do opłaty za pierwsze trzy lata kredytowania. Za ten okres jednoznacznie bowiem wskazano stawkę opłaty i nie sposób dopatrzeć się w niej rażącego naruszenia interesów kredytobiorców, którzy bez takiego zabezpieczenia mogliby nie uzyskać kredytu. Odmienne przedstawia się jednak opłata za kolejne okresy. Jej wysokość miała bowiem być obliczana od wartości różnicy między kwotą kredytu, a pewną częścią „wartości nieruchomości.” Żadne postanowienie nie precyzowało jednak, kto, w jaki sposób i na jakiej podstawie będzie ustalał tę wartość. Opłatę tę miano doliczać do salda zadłużenia, co oznacza to, że jej wysokość pozostawała w gestii Banku, który – ustalając wartość nieruchomości – mógł kształtować jednocześnie wysokość opłaty. W ocenie Sądu Okręgowego takie ukształtowanie sytuacji stron należy uznać za nietransparentne i rażąco naruszające interesy konsumenta, a tym samym niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i niewiążące powodów. Wyeliminowanie postanowienia § 2.4 zdanie trzecie umowy w zakresie opłaty manipulacyjnej (która nie jest świadczeniem głównym umowy) nie zmienia charakteru umowy i możliwości jej wykonywania bez tego zapisu. Skutkiem uznania go za niedozwolone jest bowiem wyłącznie wyeliminowanie możliwości pobierania i doliczania do salda zadłużenia opłaty za kolejne okresy kredytowania, co nie wpływa na możliwość wykonania umowy w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego bezzasadne było natomiast twierdzenie o niedozwolonym charakterze postanowienia z § 9.7 umowy. Dotyczy ono możliwości pobierania opłat i prowizji, co jest zgodne z prawem bankowym i nie narusza dobrych obyczajów. Przewiduje ono stosowanie tabeli opłat, której ustalenie z założenia należy do Banku. W kwestionowanym przez powodów ustępie 7 wskazano jedynie, że opłaty są przeliczane na walutę, do której indeksowany jest kredyt, a ich zapłata odbywa się przez doliczenie do raty spłaty, chyba że strony poczynią odmienne ustalenia. Z uwagi na konieczność wyeliminowania zapisów dotyczących indeksacji kredytu, skutkiem tego będzie uznanie, że zapis o przeliczeniu opłaty na walutę indeksacji staje się zapisem pustym i nieistotnym dla możliwości wykonywania umowy w tym zakresie. Z załącznika do umowy, którym jest tabela opłat, wynika bowiem, że przewiduje ona również stawki opłat dla kredytów w PLN, a takim stanie się kredyt objęty pozwem po wyeliminowaniu indeksacji. Sąd Okręgowy odniósł się także do kolejnego kwestionowanego postanowienia § 13.3 umowy, w którym wskazano koszty ubezpieczenia i przeliczenia ich na walutę indeksacyjną według kursu Banku. Wskazał, że w zamian za konkretnie określoną składkę ubezpieczenia powódki otrzymały konkretną korzyść w postaci ubezpieczenia od określonych zdarzeń, przy czym świadczenie ubezpieczeniowe miało przyspaść Bankowi wyłącznie w przypadku zaprzestania spłaty kredytu i do wysokości istniejącego wówczas salda zadłużenia. Kredytobiorcy nie mieli obowiązku

skorzystania z tej ochrony i mogli z niej zrezygnować w każdym czasie bez uszczerbku dla umowy kredytu (co zresztą uczynili). Dlatego trudno uznać, aby postanowienie było sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco krzywdzące. Ponadto z uwagi na wyeliminowanie zapisów dotyczących indeksacji kredytu, zapis o przeliczeniu składki na walutę indeksacji, staje się natomiast zapisem pustym i nieistotnym dla możliwości wykonywania umowy w tym zakresie.

Zdaniem Sądu Okręgowego bezzasadne było również twierdzenie o niedozwolonym charakterze § 15.1 umowy, który dotyczył ustalenia, że odsetki za opóźnienie są zmienne, zaś zmiany ich wysokości należą do kompetencji zarządu Banku. Poziom maksymalnych odsetek za opóźnienie w dacie zawierania umowy i w czasie jej wykonywania zawsze wynikał z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa (art. 481 k.c.). Zatem stopa oprocentowania ustalona przez Bank nie mogła skutecznie ich przewyższyć. W konsekwencji nie sposób uznać tego zapisu umowy za niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy przyjął, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powodów są postanowienia dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej i w pewnym zakresie postanowienie dotyczące opłaty manipulacyjnej. Dlatego oddalił jako bezzasadne żądanie ustalenia nieważności umowy.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie żądanie zapłaty kwoty 2 934,91 zł wywodzili z twierdzenia o nieważności umowy. Roszczenie to było immanentnie związane z twierdzeniem o nieważności umowy i wywodzone wyłącznie z tego faktu, a obliczone jako różnica między kwotą kredytu wypłaconego, a kwotą, jaką powodowie spłacili w dotychczasowym wykonaniu umowy. Ustalenie, że umowa jest ważna przesądzało zatem o konieczności oddalenia żądania zapłaty wskazanej kwoty.

Zdaniem Sądu Okręgowego oddalenie żądań głównych - ustalenia nieważności umowy i zapłaty - aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o żądaniu ustalenia bezskuteczności (braku mocy wiążącej) wskazanych w pozwie postanowień umowy i zapłaty tytułem zwrotu nadpłat pobranych przez Bank nienależnie na poczet spłaty kredytu z zastosowaniem tych postanowień. Sąd ten jako niedozwolone i bezskuteczne uznał § 1.1 zdanie trzecie umowy – jako wskazujący na indeksację kredytu do waluty obcej, § 2.4 zdanie trzecie umowy – w zakresie niedookreślonego sposobu ustalania opłaty manipulacyjnej za kolejne okresy kredytowania po okresie pierwszych trzech lat, § 5.1.b zdanie trzecie – przeliczenie opłat za uzyskanie odpisu z księgi wieczystej z zastosowaniem kursu banku nigdzie nie zdefiniowanego, § 7.2 zdanie czwarte umowy – ponieważ dotyczy przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu na walutę szwajcarską z zastosowaniem kursu wyznaczanego jednostronnie przez Bank, § 10.6 zdanie pierwsze umowy - ponieważ dotyczy przeliczenia kwot spłaty kredytu na walutę szwajcarską z zastosowaniem innego kursu wyznaczanego jednostronnie przez Bank, § 17 umowy – zawierający upoważnienie do swobodnego kształtowania kursów wymiany przez dowolne ustalenie marży odejmowanych lub dodawanych do kursu średniego NBP. Natomiast na uwzględnił żądania ustalenia bezskuteczności § 9.7, § 13.3 i § 15.1 umowy.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 189 k.p.c. oraz art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., uwzględnił częściowo powództwo ewentualne o ustalenie bezskuteczności postanowień umownych. Sąd Okręgowy następnie odniósł się do żądaniu zwrotu kwoty 59 550,45 zł, w ocenie powodów pobranej nienależnie wskutek stosowania niedozwolonych postanowień umownych. Rozstrzygnięcie o roszczeniu o zapłatę wymaga dalszych ustaleń dotyczących prawidłowego określenia rat kredytu z uwzględnieniem treści umowy, jaka pozostaje w mocy po eliminacji mechanizmu indeksacji i opłaty manipulacyjnej po upływie pierwszych trzech lat, co - jeżeli strony nie dojdą do porozumienia - będzie wymagało opinii biegłego, który wyliczy wysokość należnych rat oraz potencjalną nadpłatę, jaka powstała wskutek pobierania przez pozwanego z rachunku wskazanego do obsługi kredytu kwot wyższych niż należne. Konieczne będzie również rozważenie charakteru tych nadpłat, w tym w kontekście twierdzeń pozwanego o braku obowiązku w tym zakresie z uwagi na treść art. 411 k.c. i brak bezpodstawnego wzbogacenia po jego stronie, jak również w kontekście zarzutu przedawnienia roszczenia o ich zwrot. Sąd Okręgowy zauważył, że wniesienie powództwa o roszczenia główne i ewentualne na wypadek nieuwzględnienia roszczeń głównych, stanowi szczególnie przypadek kumulacji roszczeń. Co do zasady w przypadku kumulacji roszczeń możliwe jest wydanie wyroku częściowego, dotyczącego tylko niektórych z nich (art. 317 § 1 k.p.c.). Jeżeli roszczenia główne i ewentualne są sformułowane na takiej samej podstawie faktycznej, a do rozstrzygnięcia nadaje się część tych roszczeń, które według kolejności ich

rozstrzygnięcia podlegają oddaleniu, zaś dalsze żądania ewentualne wymagać będą dalszych czynności dowodowych, w pełni uzasadnione jest wydanie wyroku częściowego. W przypadku zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia, sąd drugiej instancji zawsze może uwzględnić powództwo i zmienić charakter wyroku z częściowego na końcowy, co zdezaktualizuje potrzebę orzekania o żądaniach ewentualnych. W przypadku oddalenia środka odwoławczego nadal aktualna będzie natomiast potrzeba rozstrzygnięcia o dalszych żądaniach ewentualnych. Sąd Okręgowy uznał, że możliwe jest wydanie wyroku częściowego co do obu roszczeń głównych i pierwszego z roszczeń ewentualnych. Dlatego na podstawie art. 316 k.p.c., wyrokiem częściowym rozstrzygnął o roszczeniach głównych (o ustalenie nieważności i zapłatę z powołaniem na nieważność umowy) oraz o roszczeniu ewentualnym o ustalenie bezskuteczności zgłoszonym jako ewentualne. Po uprawomocnieniu się tego rozstrzygnięcia zaktualizuje się potrzeba przeprowadzenia dalszych czynności procesowych zmierzających do rozstrzygnięcia o żądaniu zwrotu nadpłaty, do jakiej miało dojść w wyniku stosowania niedozwolonych postanowień umownych.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wywiodły obie strony. Powódki zaskarżyły ten wyrok w części oddalającej powództwo i zarzuciły temu Sądowi:

- w zakresie punktu I i II wyroku:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

a) art.69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz art. 383<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., a także dyrektywy 93/13/EWG poprzez przyjęcie, iż umowa kredytu zawarta przez powódki jako konsumentów, może dalej istnieć i być wykonywana, pomimo istnienia w jej treści stwierdzonych przez Sąd I instancji klauzul, które z uwagi na fakt, iż nie były z powódkami uzgadniane indywidualnie, kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a które odnoszą się do wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a zatem jego głównego świadczenia,

b) naruszenie zasady określoności świadczenia poprzez przyjęcie, że skutecznie zawarta umowa kredytu, w której strony nie uzgodniły istotnych przedmiotowo elementów umowy w rozumieniu art. 353 § 1 k.c. w postaci wysokości zobowiązania kredytobiorcy,

- w zakresie punktu III wyroku:

2) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowania, a mianowicie art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 §1 k.c. poprzez przyjęcie, że nie mają charakteru klauzul abuzywnych:

a) postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powódek za pierwsze 3 lata (§ 2 ust. 4 zd. 1-2) pomimo, iż są one sprzeczne z dobrymi obyczajami w stosunkach z konsumentem i rażąco naruszają jego interes,

b) postanowienia dotyczące przeliczania na walutę indeksacji i opłat i prowizji (§ 9 ust.7) oraz przeliczania ubezpieczenie kredytu na walutę indeksacji (§12 ust. 3 zd.4), pomimo, iż nie zostały w umowie w sposób jasny i zrozumiały określone, a bank naruszył obowiązki informacyjne wobec konsumentów, co skutkowało naruszeniem dobrych obyczajów.

Wskazując na powyższe powódki wniosły o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu I i II i ustalenie, że umowa kredytu nr (...), zawarta w dniu 14 października 2007 r. pomiędzy powódkami M. H. (poprzednie nazwisko S.) i J. S. (poprzednie nazwisko S.), a poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2934,91 zł i w konsekwencji o uchylenie punktu III wyroku,

ewentualnie:

2) zmianę wyroku w punkcie III i ustalenie, że bezskuteczne są dodatkowo postanowienia § 2 ust.4 zd. 1-2 , § 9 ust. 7 oraz § 12 ust. 3 zd. 4 umowy kredytu NR (...),

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych za postępowanie przed Sądem I i II instancji.

Pozwany natomiast zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo (pkt. III) i zarzucił mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na (...) (§ 1 ust. 1) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych (§17 Umowy) - mimo, iż określa ona główne świadczenie stron, i są to całkowicie odrębne warunki umowne; (ii) postanowienia § 1 ust. 1 miały charakter niejednoznaczny - mimo iż Sąd ustalił, że powodowie (dalej łącznie jako: powód) został należycie poinformowany o ryzyku związanym z zastosowaniem mechanizmu indeksacji kredytu; ( (...)) nie istnieje możliwość uznania, że zawarte w Umowie klauzule dot. Tabeli Kursów Walut (§17) są abuzywne w całości i nie podlegają ocenie jako odrębne jednostki redakcyjne w zakresie marży; (iv) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 i § 10 ust. 6 Umowy Kredytu, a który to sposób opisany został precyzyjnie w § 17; (v) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut rażąco naruszają interes powoda, mimo braku dokonania odrębnej oceny tej przesłanki względem tego konkretnego konsumenta; (vi) postanowienia Umowy Kredytu nie precyzują wartości nieruchomości, na podstawie której liczone były przez Bank kolejne opłaty manipulacyjne (§ 2 ust. 4), a - w konsekwencji - niewłaściwe zastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu § 1 ust. 1 zdanie trzecie, § 2 4 zdanie trzecie, §5.1.b zdanie trzecie, § 7.2 zdanie czwarte, § 10.6 zdanie pierwsze i § 17 kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący - mimo że postanowienia te oceniane na dzień zawarcia Umowy przesłanek tych nie spełniają,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe) poprzez ich niezastosowanie i art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sad, że: (i) umowa kredytu dotyczy kredytu udzielonego w PLN i taki był zgodny zamiar stron, (II) skutkiem uznania za abuzywne postanowień dot. Tabeli kursów Walut Obcych (§17) może być usunięcie klauzuli indeksacyjnej i traktowania umowy kredytu jako zawartej w PLN, lecz oprocentowanej wg stawki referencyjnej LIBOR 3M ( (...)), a w konsekwencji błędne przyjęcie, że umowa kredytu winna być traktowana jako udzielona w PLN i oprocentowana wg stawki referencyjnej LIBOR 3M ( (...)).

3) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich niezastosowanie i nieuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień § 17 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/ (...) może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., który może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy prawo bankowe (ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego ustawą antyspreadowa przy ocenie celowości stosowania przez Sad sankcji dla zachęcenie banków do umieszczenie w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając celem Dyrektywy 93/1 – a konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień,

5) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego, tj.: (i) zmarginalizowanie zeznań świadków R. R. oraz K. G.; (ii) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów przedłożonych przez pozwanego, w tym w szczególności: treści Umowy Kredytu, przykładowych umów kredytu, zestawienia kursów rynkowych i kursów NBP dla waluty (...) oraz wydruków kursów średnich z Tabeli A NBP i wydruków kursów kupna/sprzedaży z Tabeli C NBP, a także wydruków kursów z Tabeli Banku dotyczących kredytu ( (...)) wyciągnięciu przez Sąd błędnych, nielogicznych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym konkluzji - a w konsekwencji błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż: (i) powód zawarł Umowę kredytu w złotych polskich; (ii) mechanizm indeksacji - sposób ustalania kursu nie został w żaden sposób opisany w Umowie Kredytu (str. 12 uzasadnienia Wyroku); ( (...)) Bank miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej (; (iv) postanowienia Umowy nie były indywidualnie uzgodnione z powodem, w szczególności, nie miał on możliwości negocjacji kursu (...); (v) brak znaczenia możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w (...) z uwagi na konieczność przeliczenia na rzekomą walutę kredytu - PLN (str. 15 uzasadnienia Wyroku); (vi) nie ma możliwości zastosowania w miejsce abuzywnych postanowień żadnego innego kursu waluty; (vii) Umowa Kredytu może w dalszym ciągu obowiązywać, ale jako Umowa kredytu złotowego bez indeksacji do (...), ale z oprocentowaniem według stawki (indeksu) LI BOR 3M, gdyż nie sprzeciwia się to naturze umowy ani zasadom współżycia społecznego,

6) naruszenie prawa materialnego - art. 385<sup>1</sup> k.c., polegające na jego błędnej wykładni i uznaniu § 2 ust. 4 Umowy Kredytu stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, kształtującą prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającą jego interesy, podczas gdy opłata manipulacyjna z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia (...) kredytem: (i) została uzgodniona indywidualnie z powodem, co wynika z dokumentów i wydruków znajdujących się w aktach sprawy, jak również z zasad wiedzy i doświadczenia życiowego; (ii) zabezpiecza interes obu stron Umowy Kredytu; ( (...)) umożliwiała powodowi uzyskanie kredytu w wysokości wskazanej w Umowie Kredytu i na określonych w niej warunkach, która to możliwość stanowiła ekwiwalent związany z ponoszeniem tejże opłaty; (iv) postanowienia dotyczące ponoszenia spornej opłaty zostały sformułowane jednoznacznie, w tym przede wszystkim - wbrew stanowisku Sądu I instancji - w Umowie Kredytu znajduje się jednoznaczna informacja o wartości nieruchomości przyjmowanej przez Bank dla potrzeb ustalania wysokości opłaty należnej za kolejne okresy,

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy:

7) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wyciągnięciu przez Sąd wniosków sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie dopuszczalną wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem nie był przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, podczas gdy zapisy te nie były obligatoryjnym elementem umowy kredytu, a ich umieszczenie w treści umowy nie wynikało z uzgodnionych wcześniej indywidualnie z powodem warunków udzielenia kredytu,

8) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i tym samym pominięciem postanowieniami na rozprawie w dniu 12 października 2020 r. dowodu z zeznań świadka M. C., a w konsekwencji błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, (i) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony, (ii) kwestionowane w postanowienia umowy kredytu rażąco naruszają interesy powoda oraz dobre obyczaje;

9) art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód ma interes prawny w formułowaniu roszczenia o ustalenie bezskuteczności niektórych postanowień umowy kredytu z uwagi na ich rzekomą abuzywność,

10) art. 317 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i wydanie wyroku częściowego w sytuacji, gdy nie zostało przeprowadzone całe postępowanie dowodowe, w konsekwencji czego Sąd ustalił abuzywność postanowień umowy na podstawie niepełnego materiału dowodowego.

Pozwany w oparciu o te zarzuty żądał zmiany wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnioną apelację powódek, natomiast apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności uznał za konieczne odniesienie się do apelacji powódek. Przesądzenie jej skuteczności skutkowało wnioskiem o bezzasadności apelacji drugiej strony, ponieważ stanowiska stron niniejszej sprawy wzajemnie wykluczały się.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ustalenia te mają oparcie w materiale dowodowym, zgromadzonym w niniejszej sprawie zgodnie z inicjatywą obu stron. Powódki w ogóle nie sformułowały zarzutów w tym zakresie.

Natomiast pozwany zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. wskazywał jedynie na zmarginalizowanie przez Sąd I instancji dowodów z zeznań świadków R. R. oraz K. G. oraz dowodów z przedłożonych przez niego dokumentów. Miało to doprowadzić, zdaniem skarżącego, do wadliwych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak postawiony zarzut nie mógł odnieść oczekiwanego rezultatu, ponieważ prawidłowo Sąd Okręgowy kierował się przede wszystkim treścią złożonych do akt sprawy dokumentów pochodzących od stron. Zeznania powołanych przez pozwanego świadków nie mogły podważać treści i wniosków wynikających z tych dokumentów. Ponadto, co istotne, świadkowie nie pamiętali faktu zawarcia umowy kredytowej powódek z Bankiem, a ich relacje w tym zakresie wskazywały głównie na standardową procedurę bankową z związaną z zaaprobowaniem przez kredytobiorców dokumentu umowy - wzoru przygotowanego wcześniej przez kredytodawcę oraz ogólnie zapoznano z ryzykiem związanym ze zmiennym kursem waluty obcej oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej wpływających na wysokość kredytu i jego rat. Trafnie Sąd Okręgowy zaakcentował w tym względzie, iż w chwili zawarcia umowy nie wyjaśniono powódkom samych zasad ustalania kursu waluty obcej i marży kursowej, do których indeksowane były świadczenia stron. Nie poinformowano i umożliwiono jakichkolwiek negocjacji w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny uznał za stosowne uzupełnić przedstawione stanowisko Sądu I instancji o najnowszy pogląd wyrażony przez Trybunał Sprawiedliwości UE wyrażony w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., w sprawie C - 212/20, zgodnie z którym art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (której implementacją są art. 385<sup>1</sup>-385<sup>2</sup> k.c.), należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającą cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwe poinformowanie oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanej w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalać kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności zeznania wymienionych wyżej świadków wskazują, że powódki nie uzyskały z jego strony takich informacji, które umożliwiałyby zrozumienie przez nie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej koniecznego do samodzielnego obliczenia poszczególnych kwot rat kredytu w każdej chwili. Także pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodu z zeznań M. C. nie naruszało wskazanych przez pozwanego w protokole rozprawy przed Sądem Okręgowym przepisów. Bezsporne było bowiem, że bezpośrednio nie uczestniczył on przy zawarciu umowy kredytowej. Wskazywana przez pozwanego okoliczności dotyczące ogólnych zasad, praktyki i procedur stosowanych w Banku w zakresie umów kredytowych miały w sprawie istotnego znaczenia, ponieważ decydująca w tym względzie była konkretna treść dokumentów pochodzących od stron oraz okoliczności towarzyszące zawarciu przedmiotowej umowy kredytowej. To one mają one decydujące znaczenie dla oceny jej abuzywności w kontekście art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, która powinna być dokonana w chwili jej zawarcia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Zgodzić się więc należało z Sądem I instancji, iż nie zachodziła w sprawie potrzeba prowadzenia

postępowania dowodowego dotyczącego przyczyn ustalenia treści przedmiotowej umowy przez Bank, sposobu jej wykonywania oraz ustalania kursów.

Wadliwie pozwany sformułował w swej apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 189 k.p.c., ponieważ przepis ten ma charakter materialnoprawny, a nie procesowy. Jak już o tym była wyżej mowa Sąd I instancji prawidłowo w sprawie uznał, iż umowa kredytowa została zawarta na podstawie wzorca opracowanego i stosowanego przez Bank. Powódki miały możliwość decydowania jedynie w zakresie rodzaju kredytu, jego kwoty i okresu kredytowania. Pozostałe postanowienia umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione z nimi. W szczególności odnosi się to do braku możliwości negocjacji zasad i zakresu ustalania kursu waluty indeksacji oraz marży kursowej, stanowiącej tzw. spread walutowy. Nie przewidywały tego reguły postępowania Banku stosowane przy zawieraniu umów kredytowych oraz nie wynika to zeznań świadków. Powódki w istocie pozbawione więc były wpływu na treść postanowień, które kształtowały wysokość ich zobowiązania wobec drugiej strony w wieloletniej perspektywie obowiązywania umowy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego wskazujące na niejednoznaczny charakter postanowień umowy odwołujących się do tabeli pozwanego Banku. Tabele te nie zostały zdefiniowane w konkretny sposób i nie zostały określone w nich zasady wymienionych w nich kursów walut. W szczególności niejednoznaczna jest treść § 17 umowy nawiązującego do niesprecyzowanych marż kupna i sprzedaży odejmowanych lub dodawanych do kursów średnich NBP. Zgodzić się więc należy z konkluzją Sądu I instancji, iż taki sposób ustalania kursów walut nie jest jednoznaczny i uzależniony jest od jednostronnych decyzji Banku. Powyższe należy odnieść do powiązanej w z tym nierozdzielnie kwestii wskazanej Trybunału Sprawiedliwości UE wyrażonego w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., w sprawie C-776/19, zgodnie z którą istotne jest przy zawarciu umowy kredytu czy konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić w szczególności całkowity koszt kredytu. Decydującą rolę w tej ocenie odgrywa to czy warunki umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, w taki sposób, że umożliwiają przeciętnemu konsumentowi ocenę tego kosztu. Przejrzystości informacji wymaga przekazanie przez przedsiębiorcę informacji umożliwiających konsumentowi nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągniętego kredytu rzeczywiste ryzyko, na które jest narażony w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie deprecjacji waluty względem waluty rozliczeniowej. Stanowisko to powinno być uwzględnione w sprawie, ponieważ ma istotne znaczenie dla ustalenia zakresu uzgodnień stron umowy kredytowej oraz przejrzystości jej postanowień. Ilość i jakość przekazanych kredytobiorcom przez Bank informacji wpływała bowiem na rzeczywisty obszar konsensusu stron i ocenę jej jednoznaczności. Ustalone w sprawie okoliczności uprawniają do konstatacji, iż brak informacji Banku dotyczący sposobu ustalania kursu waluty obcej oraz ich marż skutkowało niedostatkami w zakresie rzeczywistych uzgodnień stron oraz negatywnie rzutowało na jednoznaczność postanowień umowy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, iż ocena, na chwilę zawarcia umowy, przyznania uprawnienia Banku do jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonywania umowy, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami, kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając rażąco ich interesy. W orzecznictwie przyjmuje się w tym względzie, że sprzeczne z dobrymi obyczajami jest uzależnienie świadczenia pieniężnego od woli banku udzielającego kredytu. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64 i z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021/2/7). Przedstawione poglądy potwierdzają ocenę Sądu Okręgowego niedozwolonego charakteru omawianych klauzul umowy kredytowej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Konsekwencją uznania za abuzywne klauzul umownych dotyczących stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną stronę umowy (Bank), nie uzgodnionych indywidualnie z powódkami, które kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, obligowało do przyjęcia ich jako niewiążące na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż nieprawidłowe było stanowisko pozwanego, według którego zakres uznania za niewiążące powinien dotyczyć postanowienia § 17 umowy odnoszącej się do marży kupna i marży sprzedaży. Zgodnie ze stanowiskiem tego Sądu wszystkie postanowienia odnoszące się do indeksacji stanowią pewną całość, w której marże pozwanego są tylko jednym z niezbędnych elementów, dających możliwość swobodnego kształtowania zobowiązania. Sprzeczne z celem art. 385<sup>1</sup> k.c. było eliminowanie jedynie poszczególnych wyrazów składających się na daną jednostkę redakcyjną. Kwestia ta była także przedmiotem sporu między stronami w postępowaniu apelacyjnym, którego podłożem był wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 29 kwietnia 2021r., w sprawie C-19-20, dotyczącego analogicznych postanowień pozwanego Banku, wydany już po zaskarżonym rozstrzygnięciu. Trybunał ten orzekł, iż wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego. Jednakże z przepisu tego nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeśli zmiana tego warunku pozwala na przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek. Trybunał Sprawiedliwości szerzej wyjaśnił swoje stanowisko w pkt. 71-73. Mianowicie jedynie gdyby element klauzuli indeksacyjnej kredytu hipotecznego dotyczący marży Banku (...) stanowił zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych, które mogłyby być przedmiotem zindywidualizowanego badania jego nieuczciwego charakteru, sąd krajowy mógłby go usunąć. Trybunał powołując się na swe wcześniejsze orzeczenia przypominał, że dyrektywa 93/13 nie wymaga, aby sąd krajowy wyłączył z umowy, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. W rzeczywistości bowiem celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków umowy. Trybunał orzekł w odniesieniu do warunków umowy kredytu dotyczących, odpowiednio, odsetek zwykłych i odsetek za zwłokę, że stwierdzenie nieważności warunku umowy kredytu ustalającego stopę odsetek za zwłokę z uwagi na nieuczciwy charakter tego warunku nie powinno pociągać również za sobą wyłączenia lub stwierdzenia nieważności warunku tej umowy ustalającego odsetki zwykłe, tym bardziej że te dwa warunki należy wyraźnie rozróżnić. Z przedstawionego stanowiska wynika, iż decydujące znaczenie czy ocenie złożonego, „wieloelementowego” warunku umownego ma to czy jego poszczególne części, „elementy” stanowią odrębne obowiązki kontraktowe, które mogą samodzielnie, niezależnie od siebie (w separacji) funkcjonować. Odnosząc powyższe do treści postanowienia § 17 umowy stron należy uznać, iż sposób jego sformułowania wskazuje, wbrew opiniom prawnym przedłożonym przez pozwanego, że funkcją wskazanej w nim marży jest kształtowanie kursu waluty (...), a nie wyłącznie odrębne wynagrodzenie Banku. Świadczy o tym także użycie w tym postanowieniu sformułowań „plus” i „minus” jako spójników łącznych w odniesieniu do definiowanych pojęć kursu sprzedaży i kursu kupna. Tym samym należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, który uznał wszystkie postanowienia dotyczące indeksacji jako pewną całość, w której marże są tylko jednym z niezbędnych elementów, dających bankowi możliwość swobodnego kształtowania zobowiązania. Przy analizie powyższego zagadnienia Sąd Apelacyjny miał na uwadze także dorobek judykatury, który potwierdza przedstawione wnioski. W orzecznictwie wskazuje się, aby klauzule waloryzacyjne ujmować w sposób kompleksowy, wykluczający odróżnienie części kursowej i części przeliczeniowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019r., V CSK 382/18, OSNC (...)). Istotne też jest w sprawie, iż Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 3.08.2012 r., XVII AmC 5344/11, uznał za niedozwolone postanowienie wzorca umowy poprzednika prawnego pozwanego o treści: "Kredytobiorca zobowiązuje się dokonywać spłaty kredytu, w wysokościach i terminach podanych w Załączniku nr 1 do Umowy - kalendarzu spłat na rachunek



Banku nr: (...) (decyduje data wpływu na rachunek Banku), które będą zaliczane w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki umowne, kapitał kredytu i odsetki karne. Kwoty wskazane w kalendarzu spłat podane są w walucie kredytu. Spłaty dokonywane będą przez Kredytobiorcę w złotych, po uprzednim przeliczeniu spłaty wg kursu (...) Banku S.A. (kursu Banku). Kurs Banku jest to średni kurs złotego w stosunku do waluty kredytu opublikowany w danym dniu w prasie przez NBP, powiększony o zmienną marżę kursową Banku, która w dniu udzielenia kredytu wynosi 0,06. Marża kursowa może ulegać zmianom i jest uzależniona od rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym". Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 18.09.2013r., VI ACa 1600/12 (Legalis nr 1049460), oddalił apelację Banku od cytowanego orzeczenia, uznając że element (marża) jest ściśle powiązany z określeniem tzw. "kursu banku", gdzie jednym z jego części składowych jest właśnie zmienna marża, a z kolei dokonywane przez kredytobiorców spłaty rat kredytu podlegały uprzedniemu przeliczeniu (na złote) według "kursu banku". Niezależnie od tego fragmentaryzacja postanowienia umownego i wyboru z niego tylko jednej jednostki redakcyjnej mogłoby spowodować, że treść takiej klauzuli wpisanej do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone byłaby niezrozumiała dla osób postronnych, jako wyrwana z szerszego kontekstu. Wreszcie w orzecznictwie tutejszego Sąd Apelacyjnego, na gruncie podobnej sprawy z udziałem pozwanego Banku w związku z takimi samymi klauzulami waloryzacyjnymi, wyrażony został pogląd, zgodnie z którym usunięcie z § 17 ust. 2 i 3 umowy „marży kupna/sprzedaży” oznaczałoby, że umowa podlegałaby rozliczeniu według kursu kupna i sprzedaży, tyle tylko, że ich wartość po wyeliminowaniu marży kupna/sprzedaży, miałyby się sprowadzać do kursu średniego NBP. W sposób oczywisty wskutek takiego zabiegu klauzula uznana za niedozwoloną zostałaby zmodyfikowana nie zachowując pierwotnej istoty i celu. Takie działanie w rzeczywistości więc stanowiłoby zmianę treści postanowienia umownego i pozostawałoby w sprzeczności z wymogiem transparentności klauzul (art. 5 zd. 1 dyrektywy 93/13) oraz wymogiem zapewnienia efektywności dyrektywie, której celem jest zniechęcanie przedsiębiorców do włączania do umów nieuczciwych warunków (wyrok z dnia 22.12.2020r., I ACa 745/19). Na końcu omówienia analizowanego zagadnienia Sąd Apelacyjny miał też na uwadze wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 18.11.2021r., C - 212/20, w którym w pkt. 2 orzeczono, iż art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy, zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonanie fragmentyzacji spornego warunku przez wyeliminowanie z niego marży kupna/ sprzedaży w istocie doprowadziłoby do złagodzenia nieuczciwego charakteru klauzuli waloryzacyjnej, co pozostaje w opozycji ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości wyrażonym w powołanym orzeczeniu. Wyżej przedstawione argumenty doprowadziły Sąd Apelacyjny do konkluzji o prawidłowości stanowiska Sąd I instancji o wadliwości całego mechanizmu waloryzacyjnego zawartego w umowie kredytowej stron. Ziściły się bowiem warunki uznania spornych postanowień za abuzywne ponieważ są niejasne, kształtujące prawa i obowiązki powódek w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając ich interesy.

Konsekwencją tego jest kolejny wniosek, iż niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2021r., III CZP 6/21, Legalis nr 2563899). W niniejszej sprawie, M. H. w toku całego postępowania konsekwentnie twierdziła o wadliwości postanowień umowy zawierających sporne klauzule waloryzacyjne, które skutkują, w pierwszej kolejności, nieważnością umowy kredytowej. Dała temu dowód po raz pierwszy w pozwie, a ostatni w piśmie z dnia 28.10.2021 r. Była świadoma wynikających stąd konsekwencji. W związku z tym nie można przyjąć, aby przywrócona została skuteczność przedmiotowych postanowień umowy kredytowej. Sąd Okręgowy, mimo abuzywności analizowanych postanowień umowy kredytowej, ostatecznie przyjął, iż umowa ta, zgodnie z art. 69 prawa bankowego, może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia powódkom na czas oznaczony kwoty pieniężnej na ustalony celi zobowiązanie powódek do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu bowiem postanowień niedozwolonych, nadal znana będzie kwota i waluta kredytu,

jego cel, okres i termin spłaty oraz oprocentowanie, co odpowiada cechom stosunku umownego. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko to zostało zasadnie kwestionowane w apelacji powódek.

W orzecznictwie wskazane zostało, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości UE uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy. Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością / bezskutecznością (uzasadnienie Sądu Najwyższego w w/w wyroku z dnia 11.12. 2019 r., V CSK 382/18 oraz cytowane tam liczne orzecznictwo, a także uzasadnienie w/w uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2021r., III CZP 6/21). Sąd Apelacyjny aprobuje powyższe stanowisko ponieważ uwzględnia ono w szerokim zakresie orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, który dokonał wiążącej wykładni przepisów dyrektywy 93/13. Ponadto stanowisko to w pełnym zakresie udziela ochrony konsumentom, którzy w relacjach z przedsiębiorcami zostali potraktowani nierównymi warunkami oraz narażeni i doświadczeni działaniami abuzywnych klauzul umów kredytowych. Dlatego Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnioną apelację powódek, które zarzuciły Sądowi I instancji naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz przepisów dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że umowa kredytowa stron może dalej istnieć i być wykonywana. Wbrew stanowisku tego Sądu, okoliczności sprawy oraz powołane wyżej przepisy prawa i ich wykładnia prowadzą do wniosku o nieważności tej umowy, czego domagały się powódki w powództwie. Miały one więc interes prawny w żądaniu ustalenia takiej sankcji prawnej umowy kredytowej, zgodnie z art. 189 k.p.c. Interes ten przejawia się definitywnym wyjaśnieniu sytuacji prawnej powódek w kontekście wieloletniego stosunku prawnego, wynikającego z umowy kredytowej oraz wzajemnych rozliczeń finansowych stron z tego tytułu. Wbrew stanowisku pozwanego w sprawie nie jest możliwe zastąpienie abuzywnych postanowień umowy kredytowej, przepisem o charakterze dyspozytywnym. Odnosi się to w szczególności do art. 358 § 2 k.c., który dotyczy dopuszczalności określenia kursu waluty obcej (w której zostało wyrażone zobowiązanie) w sytuacji spełnienia świadczenia w walucie polskiej, a nie sytuacji w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. W przedmiotowej umowie mechanizm indeksacji stanowił klauzulę waloryzacyjną, a strony nie spełniały świadczeń w walucie obcej. W takim więc przypadku wskazany przepis nie mógł mieć zastosowania. Ponadto wszedł on w życie w dniu 24.01.2009 r., kiedy już umowa kredytowa była zawarta i realizowana. Ma to istotne znaczenie wobec faktu, iż ocena abuzywności postanowień umowy i jej skutków, jak wyżej wyjaśniono, powinna winna być dokonywana na datę zawarcia umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie mogło też być uwzględnione stanowisko Trybunału Sprawiedliwości wyrażone w wyroku z dnia 2.09.2021 r., w sprawie C-932/19, dotyczącego możliwości stosowania oficjalnego kursu

wymiany waluty obcej w umowach kredytowych. Odnosi bowiem do przypadku obowiązywania odmiennego stanu prawnego, w którym przepisy nowej ustawy przewidywały zastąpienie w takich umowach warunków dotkniętych nieważnością urzędowym kursem wymiany, ustalonym przez bank centralny (narodowy).

Sąd Apelacyjny uznał, że nie miały wpływu na ocenę spornej umowy także art. 4 i 5 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2011r. o zmianie prawa bankowego (tzw. ustawy antyspreadowej). W uzasadnieniu w/w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18, wyjaśniono, iż wejście w życie tej ustawy w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności postanowień umownych. Przepisy ustawy nie stwarzają jednoznacznej podstawy do przyjęcia, że przedmiotem jej regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości. W założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonanych spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone. Ustawa antyspreadowa w zasadzie nie przewidywała przepisów, choćby tylko dyspozytywnych, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza do przyjęcia domniemania, że te konkretne rozwiązania są wynikiem wyważenia praw i obowiązków stron przez ustawodawcę. W braku czynności sanujących kredytobiorcy-konsumenta, polegających na świadomej, wyraźnej i wolnej rezygnacji z powoływania się abuzywności postanowienia umowy kredytowej, wejście w życie ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważało abuzywności klauzul i nieważności tej umowy.

Ustalenie nieważności umowy kredytu wiąże się z koniecznością odniesienia się do żądania powódek zasądzenia od pozwanego Banku na ich rzecz kwoty 2.934, 91 zł. Jak już o tym była wyżej mowa Sąd I instancji oddalił to żądanie ponieważ uznał, że umowa kredytowa jest ważna.

Sąd Apelacyjny przyjął, że konsekwencją uznania apelacji powódek za uzasadnioną w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytowej jest wniosek o zasadności roszczenia to zapłatę powyższej kwoty. Aktualnie w orzecznictwie wyjaśniono, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (w/w uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2021r., III CZP 6/21, która ma moc zasady prawnej). Skoro więc powódki spełniały na rzecz pozwanego świadczenia pieniężne w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej, to przysługuje im w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu roszczenie o zwrot wpłaconych kwot, niezależnie od roszczenia Banku o zwrot kwoty tytułem wypłaconego kredytu. W związku z tym powódkom przysługuje skuteczne względem Banku roszczenie o zapłatę kwoty, która mieści się w ramach nienależnie spełnionych przez nie świadczeń pieniężnych, które w świetle dokumentów bankowych wynoszą 166.128,35 zł oraz 12.540 CHF. Wprawdzie powódki, zgodnie z pozwem, ograniczyły swe roszczenie jedynie do kwoty nadwyżki wobec świadczenia otrzymanego od drugiej strony w ramach dobrowolnej kompensaty świadczeń, to istotne znaczenie w sprawie ma przede wszystkim to, że dochodzone przez nie roszczenie ma charakter odrębny od ewentualnego roszczenia Banku mającego swe źródło w nieważnej umowie kredytowej.

W trakcie postępowania apelacyjnego pozwany zgłosił zarzut zatrzymania dochodzonych przez powódki świadczeń pieniężnych do czasu zaoferowania do czasu zwrotu świadczenia spełnionego przez Bank w postaci zapłaty kwoty 193.657,80 zł. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił tego zarzutu. Występowanie z tego rodzaju zarzutem opartym na art. 497 w zw. z art. 496 k.c. zostało zaakceptowane w praktyce sądowej (por. np. uzasadnienie w/w uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2021r., III CZP 6/21). W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany ostatecznie został zobowiązany do zwrotu powódkom kwoty 2.934,91 zł. Pozwany z kolei przeciwstawia się temu żądaniu domagając się zwrotu kwoty wielokrotnie większej. Podniesiony przez pozwanego zarzut nie mógł więc być odebrany jako zamiar rzetelnego rozliczenia się z powódkami ze spełnionych w ramach nieważnej umowy kredytowej świadczeń obu stron, lecz jest jedynie wyrazem dezaprobaty w tym zakresie.

Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że skorzystanie przez pozwanego z zarzutu opartego na prawie materialnym wyłącznie w celu powstrzymania się ze spełnieniem uzyskanego świadczenia w nieznacznym zakresie w celu uzyskania od drugiej strony świadczenia nieproporcjonalnie większego, stanowi w świetle art. 5 k.c. wyraz nadużycia prawa podmiotowego, jako przejaw działania nielojalnego wobec kontrahenta.

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny uznał apelację powódek za uzasadnioną i ją uwzględnił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Niezasadna okazała się natomiast apelacja pozwanego, ponieważ zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie naruszył wskazanych w niej apelacji przepisów. Dlatego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za obie instancje Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800 ze zm.).

(...)